

Słowo Boże: J 16,26-27

Zdarzenia - Słowo Boże: J 16,26-27

Tytuł	Słowo Boże: J 16,26-27
Kiedy	Pn, 23. luty 2026

Opis

Słowo Boże:	J 16,26-27
-------------	------------

"W owym dniu będziecie prosić w Imię Moje, i nie mówię, że Ja będę musiał prosić Ojca za wami. Albowiem Ojciec sam was miłuje, bo WYŚCIE MNIE UMIŁOWALI I UWIERZYLI, że wyszedłem od Boga."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Z tego Słowa Bożego dowiadujemy się, jak ważną dla nas jest nasza miłość do Jezusa, oczywiście, nie jedynie jako do człowieka, lecz przede wszystkim jako do Tego, który wyszedł od Boga, a więc jako do Syna Bożego. - Przypomnijmy sobie, jak Jezus nagrodił wyznanie wiary św. Piotra: **"Błogosławiony jesteś, Symonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec Mój, który jest w Niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr (czyli Skala), i na tej Skale zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w Niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w Niebie."** (Mt 16,17-19).

- Owo wyrażenie - **"nie objawiły ci tego ciało i krew"** - oznacza, że Piotr nie dowiedział się tego od kogokolwiek z ludzi, lecz jak to sam Jezus podkreśla, jedynie od Ojca Niebieskiego. - To stwierdzenie Jezusa jest również dowodem na to, jak bardzo Jezus szukał wypełnienia jedynie tego, co się podoba Ojcu Niebieskiemu. Ten przykład Jezusa powinien i nas zachęcić do coraz wierniejszego wypełniania Woli Ojca Niebieskiego, o której nas Jezus ciągle poucza. - To samo przypomniał nam Jezus mówiąc do S. Faustyny: **"Polskę szczególnie umiłowałem, a jeżeli posłuszna będzie Woli Mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości. Z niej wyjdzie ISKRA, która przygotowuje świat na ostateczne przyjście Moje."** (Dzienniczek, VI, 1732).

- Dużo wcześniej pouczał i napominał Bóg Izraelitów: **"Patrzcie, nauczałem was praw i nakazów, jak mi rozkazał czynić Pan, Bóg mój, abyście je wypełniali Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny»."** (Pwt 4,5-6). - Izraelici nie uwierzyli jednak tak, jak trzeba i nie wypełniali nakazów Pana tak, jak trzeba. Ponieważ nie szukali wolności od grzechu, lecz czas i siły poświęcali

wolności politycznej, dlatego stracili wszystko. - Dlatego sam Jezus zarzucił Izraelitom ich niewierność i zapowiedział konsekwencje: **"Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach. Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce. Kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go."** (Mt 21,42-44). - Czy Polacy potrafią zrozumieć swą wielką, dziejową szansę, o której Jezus tu mówi, czy też ta wielka łaska szczególnego wybraństwa Bożego przypadnie innemu narodowi, który wyda owoce, na które Bóg czeka, **owoce Miłości, czyli wierność Prawdzie i Sprawiedliwości?**

- Zamiast się kłócić i wzajemnie złorzeczyć w rodzinach, wioskach, miastach i w parlamencie, utwórzmy z milionów rozmodlonych rodzin całego naszego umęczonego narodu **WIELKI WIECZERNIK Z MARYJĄ**, a wtedy **JEZUS** ześle na nas **DUCHA ŚWIĘTEGO**, który przemieni nasze życie i oblicze ziemi, zgodnie z tym, co sam Jezus zapowiedział: **"On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został osądzony. Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz (jeszcze) znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej Prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszysz, i oznajmi wam rzeczy przyszłe."** (J 16,8-13).

- Moc naszych prośb i modlitw do Ojca Niebieskiego potęguje się ze wzrostem naszej miłości do Jezusa Chrystusa, ponieważ według miary naszej wiary i naszej miłości do Jezusa Chrystusa możemy czerpać z Miłości Bożej, która nas łączy z Ojcem Niebieskim.

Jeżeli więc miłujemy Boga całym sercem, nie powinniśmy martwić się więcej o nic innego. To jednak nie znaczy, że możemy żyć jedynie z założonymi rękoma. Dlatego św. Paweł ostrzega: **"Kto nie chce pracować, niech też nie je!"** (2 Tes 3,10).

- Zaś tam, gdzie popełniamy błędy nie z przewrotności, czy zatwardziałości serca, lecz błądzimy jedynie z ludzkiej słabości, św. Paweł nas pociesza, dodaje wiary, budzi zaufanie do Boga oraz zapala miłość do Boga: **"Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy GO miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra."** (Rz 8,28a).

- Nauczmy się więc modlić jak Psalmista Pański: **"Ześlij Światłość Swoją i Wierność Swoją: niech one mnie wiodą i niech mnie przywiodą na Twoją świętą górę i do Twych Przybytków! I przystąpię do Ołtarza Bożego, do Boga, który jest moim weselem. Radośnie będę Cię chwalił przy wtórze harfy, Boże, mój Boże!"** (Ps 43,3-4).

· Czy w ogóle modlę się do Ducha Świętego, - a jeśli tak, to jak często i czy czynię to z miłością oraz czy proszę Go pokornie o Światło i wzmocnienie mej wiary, nadziei i miłości? - Czy dostatecznie wierzę i ufam Bogu Ojcu Niebieskiemu i Matce Najświętszej Maryi, zawierzając Im wszystkie problemy swego życia, podobnie jak dobre dziecko, które wierzy i ufa swojemu ziemskiemu ojcu i swojej ziemskiej matce?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty nam zesłałeś Zbawiciela i uczyniłeś nas swoimi przybranymi dziećmi, wejrzyj łaskawie na wierzących w Chrystusa i obdarz ich prawdziwą wolnością i wiecznym dziedzictwem. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.-A.